

BIEŁARUSKAJA

## KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

## Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno. L. dwisarska 1-19)

Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—

5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

## Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —

20 hroš. — za radok drobnaha druku ū adnej pałoscy

Pieramoha ci bankructwa  
polskaj sanacyi?

Užo biazmała try hady kiruje Polščaj tak zw. polskaja sanacyja. Składajecca jana z pry-chilnikaŭ Piłsudskaha, jaki ū traŭni 1926 h. daj-šoŭ da ūłady rewolucyjnym sposabam, škidajučy ūrad prezydenta Wojciechoŭskaha. Šmat chto ta-dy dumaŭ, što woś narešcie Piłsudski pryjšoŭ da ūłady z jasnaj i ćwiordaj prahramaj i što nieŭzabawie, pry pomačy swaich ludziej, pačnie prawodzić u Polščy radykalnija reformy na lep-šaje.

Tymčasam prachodzili tydni j miesiacy, a „piłsudčyki“ nijakaj prahramy nie pakazywali. Kali pytalisia ū ich kudy wy jdzicio, jakaja wa-ša meta i prahrama? — dyk jany adkazywali, što Dziadek, h. zn. Piłsudski, usio wiedaje i što tolki čakaje zručnaj časiny, kab swaju prahra-mu ūwiaści ū żywicio. Prajšło adnak dobrych pa-ru hadoŭ — prahramy ni ad Piłsudskaha, ni ad „piłsudčykaŭ“ nia było. Sanacyjnija polskija kru-hi, abapioršysia na starych i užo wyprabawanych sposabach kirawańnia dziaŭżawaj, stupili na sta-ry, pracierty užo šlach endeckaj haspadarčaj nacyjanalnej palityki i kirawali niejaka praz try hady polskim palityčnym karablom pasiarod chwalaŭ uzburańnia hramadzkaŭ żywicio ū dziaŭ-żawie.

Pryhladajučysia da żywicio ciśniecca ū ha-ławu dumka, čamu heta sanacyja, katoraja tak mnoha abiacała, nie mahlja wypracawać ūłasnej prahramy?

Pryčyn na heta mnoha, my tut wyličać usich nia budziem i pakažym tolki hałoŭnyja.

Pierad usim sam Piłsudski, jak čaławiek wajenny, nia moh dać naležnaha kirunku pols-kamu hramadzkamu j haspadarčamu żywicio. Ušo swajo żywicio i zdaroŭje jon addaŭ na zma-hańnie z worahami Polščy i, jak zmahar, spoŭ-niŭ swaju rolu wielmi dobra. Wykažaŭ wialiki talent arhanizatarski, swajej rewolucyjnej dziej-našciaj nahaniaŭ strach na zachwatčykaŭ i hra-bieźnikaŭ Polščy — asabliwa na Rasiejcaŭ i Niemcaŭ,—ale kali pryjšło da budawańnia Polščy i zawodžańnia ū joj hramadzkaŭ i haspadarča-ha ład, dyk Piłsudski akazaŭsia niepadhatawa-nym. Da hetaj mety jaho nie padhatowili ni ja-ho prošłaje żywicio j dziejnašć, ni adumysłowyja studyi i praktyka ū hetym kirunku. Zatym i pra-hramy swajej u hetych sprawach jon mieć nia moh. Urešcie staryja hady, a prytym i ciažkaja chwaroba stali na pieraškodzie da padhatoŭki ū kirunku tworčaści j budaŭnictwa dziaŭżawy.

Nie mahlja taksama mieć jasnej prahramy i pry-chilniki marš. Piłsudskaha. Bo kab wypra-cawać adnu supolnuju prahramu, treba mieć ćwiordy j jasny pohlad na ūsie palityčnyja, has-padarčyja i hramadzkija sprawy, abo jnakš ka-žučy, treba mieć adnolkawuju j jasnuju ideolo-hiju. Tymčasam u pry-chilnikaŭ marš. Piłsuds-kaha hetaj adnolkawaj ideologii nia było i — skažam bolejš,—nie mahljo być, bo pry-chilniki he-tyja byli roznaj hramadzkaŭ maści i rožnych pa-hladaŭ. Tam my znachodzim, i zaŭziatych rady-

## Wialiki pracent našaha niaščaścia.

Hašcinnašć — heta charekteryšćnaja ad-znaka našaha narodu. Zajdziecie kali niebudź u chatu biełaruskaj siamji, — was užo nia wy-puścić, kab nia pryńiać „čym chata bahata“. Admaŭlacca nie prabuj, bo nia chopić ani sloŭ admowy, ani siły admowicca.

Heta nie biada i nie niaščaście našaha narodu, a tolki susim swojskaja adznaka bie-laruskaj hašcinnaści. Ale cełaja biada ū tym, što ūsiałakija našyja hašcinnaści, a tymbolš sia-miejnyja ūračystaści: — chrešbiny, wiasielle i inš., a nawat i chaŭtury — nie adbywajucca biez harełki. Heta jošć praŭda i ništo hetamu nie zapiarečyć. Najbiadniejšy haspadar nie zabudziec-ca na takuju ūračystašć prydbać aź niekalki li-traŭ taho, što „papraułaje humar“ i raspušćaje jazyk, biez čaho takaja „ŭračystašć“ — byccam — nia byla-b ūračystašćiaj.

Pjuć našy ludzi i im „wiasioła“. Wykidajuć, jak za płoťt, ciažka zarobleny hroš, kryŭdziačy sa-mi siabie i swaje siemji. Biadniejšyja hetym ad-birajuć ad swaich dziaćciej časta apošni kusok chleba i dzieci haładajuć za toje, što bački ich-nyja, abduŭryŭšysia harełkaj, wiasioła prawodzi-li čas. Bahaciejšyja-ž uwažajuć, što jany nia majuć nijakich abawiazkaŭ u adnosinach da dru-hich — biadniejšych, — jak tolki ūpryjamniać sabie čas i taksama „wiesialacca“ harełkaj.

Woś heta i jošć najbołšy pracent našaha niaščaścia.

Ludzi kryŭdziacca na biadu i niaščaście, ale pryčyny, z jakich usio heta zło rodzicca i bujna razrastajecca, ludzi byccam nia bačać, i bačyć nia choćać. Pryčyn takich nie adna, ale najbołšaj amal z ich budzie harełka, jakaja nawodzić čaławieka, pieradusim našu moładź, na darohu raspusty, dawodzić jaje da bojkaŭ i ahu-łam pchaje ū abojmy najbołšaha zła, kančajuča-hasia časta samahubstwam. Heta wyniki „wiesia-luchi“ — harełki z boku maralnaha. Nia mien-šaje zło prynosić dla narodu henaja „wiesialu-cha“ i z boku materyjalnaha.

Našy ludzi časta narakajuć na sučasnaŭje materyjalnaje żywicio, jakoje i sapraŭdy jošć ciaž-kim: časta niama za što kupić dobrej biełaruskaj

knižački, wypisać swaju rodnuju biełaruskaju ha-zetu, choć karyšć, a nawat nieabchodnašć bieła-ruskaj knižki i hazety ahulna pryznaŭjecca užo ū biełaruskich siemjach. A kolki adnak wydajuć našy ludzi na henuju atrutu čaławiečaj duży — harełku, dyk padličyć ništo nie pastaraŭsia i na heta mała chto žwiartaje ūwahu. Wydatki-ž hety-ja sapraŭdy wialikija.

Nas, Biełarusau, pad Polščaj naličywjajecca dwa z haroj miljony. Ličaćy ū siarednim pa 7 čaławiek na kožnuju siamju, budzie jakich 300 tysiać biełaruskich siemjaŭ.

Trudna chiba znajści takuju biełaruskaju iamju, jakaja ū praciahu hodu nia kupila-b sdnaho litra harełki dzieła pryńiaćcia ū siabie aašćiej, abo na jakojeś świata, jak Wialikidzień, hałady, abo na tradycyjnija — dažynki, tałaku, awachodziny i inš. Ličaćy pa 5 zł. 45 hr. za adzin litr harełki, naš narod na heta, zdajecca susim tak nieznačnaje, ale susim biezpatrebnaje i lišniaŭje — wydaŭje ū hod 1.635 tys. zł.

Na ahulny lik našych siemjaŭ možna z peŭnašciaj skazać, što ū praciahu hodu ad-bywajecca ū nas nia mienš, jak 25 tys. siamiej-nych ūračystašćiaŭ: wiasiellaŭ, chrešbinaŭ i inš. Biaručy ū siarednim pa 10 litraŭ henaj „wiesia-luchi“ na kožnuju takuju ūračystašć (bywajuć takija, što mała i 100 litraŭ) spatrabujecca 250 tysiać litraŭ harełki, što kaštuje kala 1.365 tys. zł.; razam z papiarednim — roŭna 3 mil. zł.

Heta tolki padličeńnie wydatku, jaki ūwa-žajecca ū nas za nieabchodny. A kolki-ž narod naš wydaŭje na henuju „wiesialuchu hora“ ū karčmie? Kolki-ž naša moładź wykidaje, jak u bałota, ciažka zapracawanych hrošaj na heny durman na swaich ihyščach? Heny wydatak kali nia bołšy, to peŭnie-ž nia mienšy ad h. zw. sia-miejnaha wydatku na harełku.

Takim čynam my pry swajej materyjalnaj biednaści sami dabrawolna wydajom biezkarysna i, što horš, na swaju ūłasnuju škodu nia mienš jak 6 miljonaŭ u hod. I heta tady, kali my Bie-larusy pad Polščaj nia majem nawat swajho na-rodnaha banku. Pry dobrym zrazumieńni supol-naha narodnaha żywicio, my mahlja-b henyja „ha-

kałaŭ, i demokrataŭ, i abšarnikaŭ, tam bačam tak-ža biurakrataŭ — uradoŭcaŭ i wajakaŭ, jaki-ja adstali užo ad hramadzkaŭ żywicio, addaju-čysia swajej tolki specyjalnaści. Jasna, što ta-kija ludzi adnej i sucelnej prahramy stwaryć nia mohuć. A kali nia mohuć stwaryć pra-hramy, dyk nia mohuć dać i kirunku dla dziaŭżaŭnaha żywicio. Usiej ciapierašniaj „ideolo-hijaj“ h. zw. „Piłsudčykaŭ“, jakaja ich zlučaje ū adno, jošć biezhraničnaja čeść dla maršałka. Ale kožny wiedaje, što ū praktyčnym żywicio hetaha mała: tut treba abdumanych idejaŭ, ćwiordaj systematyčnaści i kab ludziej lučyła nia hetulki asoba, kolki jasnaŭja j mocnaja ideolohija. Usia-ho hetaha ū „piłsudčykaŭ“ niama, dyk u rezul-tacie sanacyjnaja palityka apynułaŭsia ū tupiku: haspadarčaje żywicio stała, ludzi stohnuć pad ciažaram padatkaŭ, bankrutujuć nawat wialikija firmy, bo handal i promysieł spyniajucca, nie-zdawaleńnie rašćie — słowam i na wioscy i ū horadzie našpiawaje kryzys, heta zn. piera-łom, katory moža strasanuć haspadarčym i pali-tyčnym żywicio Polščy.

Apošnimi dniami stalisia pieramieny ū ura-dzie. Treba skazać, što pieramianilisia tolki nie-katoryja ludzi, ale nia systema, jakaja pastaro-mu astałasja biaz ćwiordaj i jasnej prahramy,— a heta ničoŭa nowaha nia dašć. Ludzi da sanacyi užo źniawierylisia; čakajuć, kali jana pieradašć ūladu z niaŭmiełych ruk u bołš adpawiednyja, majučyja kirunak i prahramu. Dyk ciapiar, choć sanacyjnija hazety j trubiać ab swajej pieramo-zie, treba skazać, što hetaj pieramohi niama, bo: 1. pawaha Sojmu pašla addańnia min. Čecho-wiča pad sud Dziaŭżaŭnaha Trybunału, uzrasła niamała, 2. ciapierašni ūrad nia maje prahramy tak, jak i papiaredni i zatym niemahčymie raž-wiazać usich trudnašćiaŭ u dziaŭżawie, asabli-wa haspadarčych i nacyjanalnych, 3. kirawać stracham i ćwiordaj rukoj na doŭhi čas nielha — dyk apošnija padziei ū Polščy šwiedčać nie ab pieramozie sanacyi, ale ab jejnym bankruc-twie. I heta dzieła taho, što sanacyja apirajecca nie na prahramie j narodzie, ale na aŭtorytecie adnanaje tolki asoby.



rełańczya\* hrośy abiaruńc na kapitał aščadnaści i sarhanizawaŭšy Biełaruski Narodny Bank, pa-  
lażyć tudy henyja hrośy, jakija prynosili-b nam  
nia škodu, jak heta robić harełka, a dali-b wia-  
likuju karyść nia tolki nam samym, ale i celamu  
kraju.

Twar haryć ad stydu, što tak pastupaje naś  
narod, katory znachodzicca ŭ hetkaj materyjalnaj  
biadzie j niedastatku. Inšyja, bahaciejšyja narody,  
prykładam u Amerycy, zrazu nieli strašennaje  
ahulnaje niaščasćcie, jakoje kryjecca na pohlad  
byccam u ničem niawinnaj, a ŭ sutnaści ŭ naj-  
bolšaj atrucie narodu—harełcy. Tam nia možna  
ani wyrablać, ani pradawać alkoholu. Ničoha  
dziŭnaha, što Ameryka jość haloŭnym bankiram  
świetu i tam nia majuć paniaćcia ab takim nie-  
dastatku, jaki cierpieć naś narod.

Tamu para j nam pakinuć harełku dy ūży-  
ści na ślach żyćcia ćwiordy j ćwiarozy, jaki za-  
wiadzie nas da światlejšaj budućyni. Treba zwa-  
raćywać z bałotnaj darohi na suchuju.

Preć harełka z našaha kraju! J. P.-k.

## Z hazet.

„Nasz Przyjaciół” dziwica j sumuje.

U Nr. 15 hazety polskaha duchawienstwa  
„Nasz Przyjaciół”, jakoha polskija ksiandzy ce-  
łymi pudami wypisywajuć i raśkidajuć pa-  
biełaruskich wioskach, u karespandencyi z Hły-  
bokaha żalicca, što Biełarusy-kataliki ūžo na he-  
tulki świadomyja, što pry školnym śpisie pada-  
wali swaich dziaciej nie za Palakoŭ, a za Biela-  
rusaŭ. „Z sumam muśu adznać — piśa toj  
korespondent, — što niekatoryja naśyja kataliki  
z Hłybockaj parachwił nia choćuć siabie przy-  
nawać za Palakoŭ... Dziŭlusia ja i sumuju, što  
naśyja kataliki, asabliwa z susiedniaj wioski, ja-  
kaju nawać duchawienstwa ūważaje za wielmi  
pabożnuju, prypisali swaich dziaciej da biełaru-  
skaj narodnaści.”

Tak piśa korespondent polskaj hazety. Na  
heta my možam skazać, što nam astajecca tolki  
cieśycca, što narod naś ūświadamlajecca, pazna-  
je samoha siabie i choća dla swaich dziećak  
rodnaj szkoły. Hetak i być pawinna i na naś  
pohlad tut nia mać ūžo ni sumawać, ni dziwica.  
Ale dalej, u tej-ža karespandencyi „Nasz Przy-  
jaciół” piśa horś: jon zajaŭlaje, što čalawiek,  
katory cieśycca z raźwićcia wiery katalickaj, nie  
pawinien przyznawacca da biełaruskaści, bo he-  
tym chacieŭ-by należyć da sawieckaj Biełarusi,  
dzie praśledujuć relihiju.

Tut ūžo „N. Przyjaciół” napisaŭ sapraŭd-  
nuju brydu. Bo ci-ż heta praŭda, što ūsie Biela-  
rusy choćuć iści pad kamandu komunistaŭ?  
Ci-ż redakcyja „N. Przyjaciół” nia wiedaje, što  
komunisty razahnali śtychami j kulamiotami  
Usiebiełaruski Żjezd, jaki byŭ sabraŭšysia ū  
Miensku ū 1917 h.? Dyk naśto piśać wyraznuju  
chłušniu i hetak mocna wyćwarać na Biełarusaŭ?

## Z biełaruskaha żyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Pasiedźańnie Centr. Uradu Bieł. Inst.  
Hasp. i Kultury adbylosia dnia 14 h. m. Ab-  
hawarywalisia sprawy dalšaj pracy Instytutu.  
Pastanoŭlena miż inš. z pryčyny nadchodzających  
3-cich uhodkaŭ śmierci Kaz. Swajaka (ks. K.  
Stepowiča) zładzić u rodzišcy jahonym u *Kluš-  
čanach* žalobnaje nabaženstwa i akademiju dnia  
6-ha traŭnia (maja) s. h.

Pasiedźańnie Wilenskaha Hurtka B.I.H.  
i K. adbylosia 14 h. m. Razhladany byli arha-  
nizacyjnaja sprawy Hurtka i abhawarywalisia pla-  
ny pracy na budućyniu.

Nowyja kniżki. U hetym tydni wyšli z dru-  
ku ū wydawiećwie „B. Kr.”: 1. brašurka Al. Stepowi-  
ča „*Biełarusy j dziaŭžaŭnaja niezaleźnaść*”. Bra-  
šurka kaštuje 20 hr., 2. *Prahrama i Statut Biela-  
ruskaj Chryścijanskaj Demokracji (B.Ch.D.)*.  
Haloŭny skłał u Bieł. Kniharni „Pahonia”—Wil-  
nia, Zawalnaja 7.

Z Radawaj Biełarusi.

Melioracyja bałot. Jak padaje „Sawiecka-  
ja Biełarus”, u praciahu minulaŭ hodu na te-  
rytoryi BSRR. było zmeliorawana 27.000 ha. ba-  
łot. U hetym hodzie na melioracyju asyhnawa-  
na 3.248 tys. rubloŭ. Pry hetaj pracy budzie  
pracawać kala 9.000 ludziej.

## Z ukrainskaha żyćcia.

(a.) PAD POLŠČAJ.

Ukrainskaja „Ridna Škoła” i adnosiny  
da jaje ŭkrainskich emihrańtaŭ u Amerycy.  
Ukraincy majuć T-wa „Ridna Škoła”, katoraje  
paśyraje ukrainskaje nacyjanalne školnictwa.  
Hramadźianstwa ŭkrainskaje, rozumiejuć pat-  
rebu rodnaj školy, nie škaduje na hetu sprawu  
ciażka zapracawanaha hraša i jak u krai, tak  
i na emihracyi, pieraważna ū Amerycy, wielmi  
prychiłna na hetu sprawu adklikajecca i składa-  
je składki. U Amerycy sarhanizawałasia Delehatura  
„Ridnaj školy” i pačala prawodzić swaju dzie-  
lnaść siarod ukrainskaj emihracyi u Amerycy. U  
hetym hodzie Delehatura ū Zł. Št. Ameryki sa-  
brała dla „Ridnaj školy” 8.923 dalaraŭ. U mi-  
nułym hodzie T-wa „Ridnaj Škoły” atrymała z  
zahranicy ad swaich emihrańtaŭ dapamohu u  
sumie 10.212 zł., a u hetym hodzie 53.339 zł.

Jak bačym siarod ukrainskaha hramadźian-  
stwa achwiarnaść na rodnuju szkołu raście. —  
A ū nas?

„Nie pakidajcie mowy našaj biełaruskaj,  
kab nia umierli...”

Maciej Buračok

## Z niezaleźnaj Litwy.

Pakt Litwinawa padpisaŭ u Maskwie ad  
imia litoŭskaha ŭradu litoŭski pasoł na S.S.R.R.  
J. Bałtrušajtis.

Pamiatnik kniazia Vitaŭtu, z pryčyny  
500 h. ad jaho śmierci, budzie pastaŭleny ū Koŭ-  
nie na Vitaŭtawaj hary. Heta budzie pamiatnik-wia-  
likan. U suwiazj z hetym jubilejem wypuskajucca  
specyjalnyja paštowyja znački.

Sud nad Centr. Kamit. Komunistyčnaj  
Partyji ū Litwie adbudziecca ū Kowienskim Wa-  
jennym sudzie 5 traŭnia

## Z Polščy.

Hazetnyja artykuły, adkrytyja piśmy i  
nowy ŭrad u Polščy. Pašla wiadamaha hazet-  
naha artykułu marš. Piłsudzkaha, żjawiŭsia ū pol-  
skich hazetach artykuł p. n. „*Niekalki ūwaŭ da  
parlamentarnaj pracy ū Polščy*” premjera prof.  
Bartela, ū jakim aŭtor choća wyjawić, što jon ni-  
koli nia wystupaŭ suproć parlamentaryzmu, jak  
takoha, ale zaŭsiody adnosiŭsia wielmi krytyčna  
da samych pasłoŭ, mohucych i majućych prawa  
brać słowa nawać u takich sprawach, jakich, by-  
cam, susiom nie rozumiejuć.

Što da apośniaha incydentu z min. Čecho-  
wičam, dyk takoj pastanoŭkaj sprawy Sojm ani  
krychu nie prysłużyłsia parlamentaryzmu. Pra-  
wilna *Sojm pawinien być, pawodle swajej  
papiaredniaj pastanowy, damahacca pradstaŭ-  
leńnia dadatkowych kredytaŭ, a kali-b urad  
betaha nie zrabiŭ, dyk wyniaści pastano-  
wu niedawieraja celamu ŭradu*. Ciapier, kali  
Dziaŭžaŭny Trybunał apraŭdaje min. Čechowiča,  
Sojm budzie musić pryniać heta da wiadama.  
Pry kancy artykułu Bartel zajaŭlaje, što marš.  
Piłsudski ad pačatku paŭstańnia Polščy, aŭ da  
apośnich časoŭ zaŭsiody dawaŭ mahčymaść dla  
ŭhruntawańnia zdarowaha parlamentaryzmu ū Pol-  
ščy. Čto ū hetym rozumieje maršałka inakš, toj  
jaho susim nia znaje.

Piśmo marš. Sojmu. Nawiazywajućy na  
artykuł prof. Bartela, marš. Sojmu Daśynski  
apublikawaŭ swoj adkryty list da padaŭšahasia ū  
adstaŭku premjera Bartela. Marš. Daśynski ū  
swaim adkrytym liście śćwiardźaje, što „stałasia  
u Polščy prywyčkaj, što pašla ŭradawaha spy-  
nieńnia koźnaj sesii Sojmu, nad haławoj jahonaj  
i ūsich pasłoŭ pačynaje hulać jakajaś orhijastyč-  
naja bura abrazy, u swajej żorstkaści najbołš  
dzikich paraŭnańniaŭ, angažujucca ūsie časopisi,  
kab źniewaŭžali sojmowych pasłoŭ, jak zdradni-  
kaŭ, łotraŭ, idyjotaŭ horšych ad kryminalistaŭ  
i b. d.”

Pytajućy sam siabie, što heta moža znaćć,  
marš. Daśynski prychodzić da prakanańnia, što  
heta „teoryja strašnaha ū swaim sposabie wycha-  
wańnia parlamentu i polskaha narodu”. Dalej

Ul. Kałoŭščyk.

## Biełaruskija narodnyja pieśni z Sakolskaha pa- wietu.

(Praciah, hladzi „B. Kr.” Nr. 15).

### 5. Na poli wiarba.

Na poli wiarba,  
pad jeju wada:  
tam stajała dziaŭčynaŭka\*)  
krasna j małada.

Dziaŭčyna maja,  
napoj mnie kania.  
Ja ni budu kania paic  
— ni žana twaja.

Chocia-ż ni žana,  
ali serdejko,  
daj-že, daj-že kaniu wade  
choć wiadzierajko.  
Konik wodu pje,  
kapytami bje,  
ściaražysia, dziaŭčynaŭka  
bo jon cie zabje.

Choć zamierajecca,  
ali nie uderyć:  
prawa ruka, złoty pierścień  
minie abaronić.

\*) Apośnija dwa radki skroź paŭtarajucca.

### 6. Čom ty, konik, wade ni pjeś?

(Melodyja, jak „Piecie ludzi harelicu Nr. 4.)

Čom ty, konik, wade ni pjeś?

ci dorożku čujeś?

Čom ty, synku, Jasiuleńku,

ŭ domu ni naćujeś?

A jak-ža-ż mnie, maja maci,

ŭ domu naćawaci?

Paściel bieła, ściana niema,

nie z kim razmaŭlaci.

Ważmi synku, Jasiuleńku,

kania waranoha,

wiadzi jaho da stajenki,

hawary da jaho.

Ja da jaho i hawaru,

a jon nie haworyć,

jak zdumaju pra dziaŭčynu

— duša-serca balić.

Pakiń synku, Jasiuleńku,

ab dziaŭčyni dumać,

a jak ūwojdziesz da chatańki

dumaj pra swaju mać.

### 7. Addała maci.

Addała maci, addała maci

ad sie daleko:

za bory-lasy, za ciomna moro,

za bystry Dunaj.

Za bory-lasy, za ciomna moro

za bystry Dunaj.

Jak addawała ta prykazala:

Siem let nie bywaj.

Jak ja wiarnusia siwaj ziaziulkaj,

prylaču da was;

prylaču, siadu ū wiśniowym sadu,

budu ja kawać.

Nie kuj, ziaziulka, nie kuj, rodnienka,

laci ty u las;

prydzie siatronka, prydzie rodnienka,

paprosim da nas.

Praz boru laciela, praz bor laciela,

kalinu jela,

to ū swaje matki, to ū swaje rodnaj

haćcinu mieła.

Praz Dunaj laciela praz Dunaj laciela

wadzicu piła;

to ū swaje matki, to ū swaje rodnaj

ŭ haćcini była.

### 8. Sasna maja, sasna.

Sasna maja, sasna,

naśto-ż ty wyrasła?

Jak ja na cie hlanu, \*\*)

to mnie serca tosknie.

Oj zluju ja, zluju,

na swaju matulu,

naśto mnie addała

zamuż maładuju.

Ani ja da rodu,

ani rod da mianie;

puści, Jasiuleńku,

da radziny maje.

Ja sam nie pajedu

i cibie nie pušča,

bo buduć pytaci

ci charaše ū chaci.

\*\*) Apośnija dwa radki skroź paŭtarajucca.



marš. Dašynski ścwiardža, što prad hałasawań-  
niem nad budžetam na 1929/30 h. źjawiusia ū  
sojmawych kuluarach wysoki palityčny ūrowiec,  
dyrektor departamentu i *zaklikaŭ pasłoŭ, swaich  
pryjacielaŭ z dwuch partyjaŭ, kab nia stabi  
ŭ apazycyjaści i hałasawali prociŭ budžetu.*  
Śmat pasłoŭ z hrupaŭ zbliżanych da ūradu tak-  
ža zaklikali, byccam dzieła ratawańnia honaru,  
hałasawać prociŭ budžetu. A kab tak stałasja, što  
Sojm adkinuŭ-by budžet, dyk marš. Dašynski wie-  
daje, što ūsia zbliżanaja da ūradu presa nakinu-  
łasja-b na Sojm za jaho „prociŭdziaŭnuju pa-  
lityku“. Što datyčycca addańnia min. Čechowiča  
pad sud Dziaŭžaŭnaha Trybunału — marš. Da-  
šynski dakazwaje, što chto jak chto, a premier  
Bartel mieŭ mahčymaść nie dapaścić da abwi-  
nawaćnia min. Čechowiča, padajućy ū Sojm  
zakon ab datatkowych kredytach. Ale jon prem.  
B. hetaha nie zrabiŭ. Čamu? Ab hetym znaje  
jon sam, jak znajuć i ūsie.

Dalej piša marš. Dašynski — p. Bartel du-  
maje, što pryčynaj jahonaj adstaŭki jość palityka  
Sojmu, ale jon (p. B.) wielmi mylajecca, bo adsunuć  
jaho chacieli sami ūradawyja kruhi ūžo blizu hod  
tamu nazad, pačaušy ad taho, kali chacieli  
jaho zrabić marš. Sojmu i kančajućy natym, ka-  
li chacieli durućyć jamu dyrektarstwa banku.  
Swoj list marš. Dašynski kančaje pachwaŭaj dla  
polskaha narodu i jaho pradstaŭnikoŭ, Sojmu,  
jaki, pawodle dumki p. marš. D., jość ciarpliwy  
i zroŭnaważany.

Nowy ūrad. Pašla doŭhich naradaŭ i kon-  
ferencyjaŭ uradowych kruhoŭ 14 h. m. utwaryŭ-  
sia nowy ūrad, jaki ū swaim składowie wyhladaje  
hetak: premier ministraŭ — dr. K. Świtalski,  
ministr unutranych spraŭ — hien. Sławoj Felician  
Składkoŭski, min. zahraničnych spraŭ — A. Za-  
leski, min. wajskowych spraŭ — marš. J. Piłsud-  
ski, min. sprawiadliwaści — S. Car, min. aświe-  
ty — S. Čerwinski, min. ziemirolobstwa — K.  
Niezabytoŭski, min. promysłu i handlu inż. A.  
Kwiatkoŭski, min. kamunikacyi — inż. A. Kühn,  
min. pracy i hramadzkiej apieki — pałk. A. Pry-  
stor, min. publičnych rabot — inż. A. Moračeŭ-  
ski, min. ziamielnaj reformy — dr. W. Staniewi-  
cz, min. pošt i telehrafu — pałk. inż. J. Boerner,  
kiraŭnik min. skarbu — pałk. J. Matušeŭski.

Prahramowaj źmieny ū hetym składowie no-  
waha ūradu nima, tolki ū skład jahony ūwajšlo  
jšče troch wajakaŭ. Heta značyć, što i dalej pa-  
šyrajucca ūpływy ū uradzie h. zw. „hrupy pałkoŭ-  
nikaŭ“.

Nowy ūrad p. Świtalskaha jość lohičnym  
nastupstwam apošniaj deklaracyi marš. Piłsud-  
skaha.

**Raźwitańnie marš. Piłsudskaha z prem.  
Bartelam.** „Niachaj zhinuć twaje nerwy, niachaj  
zhinuć twaje nyrki“. Pašla farmalnaj adstaŭki  
ūradu Bartela i farmalnaha ūtwareńnia nowaha  
ūradu Świtalskaha, marš. Piłsudski zaprasiu ū

## Z zahraniцы.

Ihra ū razbrajeńnie.

U Ženewu (Šwajcaryja) źjehalisia prad-  
staŭniki ūwarużanych dziaŭžaŭ na pasiedžań-  
nie komisii dzieła padhatoŭki da konferencyi  
ab razbrajeńni. Charakternym źjawiščam jość toje,  
što tyja dziaŭžaŭy, katoryja najhałasniej haworać  
ab razbrajeńni, adnačasna zbrojacca jakmaha.  
Dyk trudna spadziawacca, kab tyja, jakija sami  
zbrojacca, wyniešli pastanowu razbrajeńnia.

U sekretaryjacie Lihi Narodaŭ ūžo pačalasja  
padhatoŭka dzieła ūnarmawańnia spraŭ narod-  
nych mienšaściasia. U hetaj sprawie mnohija  
dziaŭžaŭy ūžo pašpiašylisia padać swaje praje-  
kty. U liku hetych dziaŭžaŭy złažyli swaje pra-  
jekty Niamiečyna i Polšča.

U Meksyky, pašla raspačacia prezyden-  
tam Calles-am praśledawańnia chryścijan-katali-  
koŭ, aŭ da siańniašnich dzion nima supakoju.  
Ciapier Meksyka maje aŭ dwuch prezydentaŭ, bo  
haloŭny kamandzier paŭstancaŭ abjawiŭ siabie  
taksama prezydentam dźwiuch meksykanskich  
prawincyjaŭ. Na prezydenta Meksyki ū hetym  
miesiacy byŭ dakanany bombawy napad, ale nia  
udaŭsia. Palicyja wiadzie śledztwa, dahetul ad-  
nak biez rezultataŭ.

Čechasławacžyna zawodzić załatuju wa-  
lutu i adpawiedny zakon pieradasca chutka  
ū parlament na začwierdžańnie.

U Prazie českej adbywałasja konferencyja  
wykanaŭčaha Kamitetu Mižnarodnaj Federacyi  
Žurnalistaŭ. Konferencyja heta končyłasja 7 h. m.

**Zi. Št. Ameryki** da hetaj pary nie przy-  
najuć bałšawickaj ūłady u S.S.R.R. Ciapier, jak  
padajuć hazety, ūłady Zi. Št. byccam dumajuć  
ab przyznańni S.S.R.R. Z hetaha widać, što i  
amerykanski kapitał šukaje sabie rynkaŭ, a bał-  
šawiki jakraz, majućy wialiki rynek, nia majuć  
kapitału. Woś heta i dziei na zbliżeńnie Zi. Št.  
z S.S.R.R.

Belweder na herbatu prof. Bartela, usich ūčaśni-  
kaŭ jahonaha ūradu i premjera Świtalskaha z  
usimi ministrami. U časie herbaty Piłsudski źwiar-  
nuŭsia da prof. Bartela z raźwitalnaj pramowaj  
u jakoj padkreśliŭ jahonyja zasłuhi prad dziaŭ-  
żawaj. U kancy pramoŭca-Piłsudski miż inš. skazaŭ:  
„wyjaždžaješ dzieła ratawańnia twajho zdaroŭja  
twaich nyrak... Azdarawieŭšy wierniešsia da nas  
jak swoj, jak kaleha. Niachaj zhinuć twaje ner-  
wy, niachaj zhinuć twaje nyrki“.

U adkaz na heta prof. Bartel zajaw ū —  
„*Nasampierad najserdačniej, z cełaj duży,  
dziakuju za henyja słowy marš. Piłsudskaha*“.  
Dalej prof. Bartel wykazaŭ swaju zaŭsiłodnuju  
wiernaść marš. Piłsudskamu.



## BIELARUSKIJA I UKRAINSKIJA SPRAWY Ū ANHIELSKIM PARLAMENCIE.

Biełaruskija i ūkraińskijsie sprawy ūžo ma-  
juć niemałoje značeńnie i ū ahułnym palityčnym  
žyćci Eŭropy.

U anhielskim parlamencie, u pałowie min-  
m-ca, u časie hutarki ab zahraničnaj palitycy  
Anhlii, pałpałkoŭnik Malone zapytaŭsia ū mi-  
nistra zahraničnych spraŭ Čemberlena, ci pawod-  
le 12-ha art. dahaworaŭ ab nacyjanalnych mien-  
šaściasia hatowy jon, jak siabra Rady Lihi Nacyj,  
z uwahi na abchodžańnie Palakoŭ z biełaruskaj  
i ūkraińskaj nac. mienšaściasia, źwiarnuć uwahu  
Rady Lihi na hwałčańnie prawuŭ hetych mien-  
šaściasia i ci zachoča jon spryčynicca da taho,  
kab na budućniju hwarancyi prawuŭ nac. mien-  
šaściasia datrymoŭwalisia?

Min. Čemberlen na heta zajawiŭ, što jon  
nia jość pryhatawany kab zrazu zhadzicca z  
čwierdžańniem i razhledzić usie wiestki, jakija  
pałpałkoŭnik Malone padaŭ.

U adkaz na nastupnaje pytańnie pałk.  
Malone-a, ci nia jość faktam, što mienšaści nia-  
mieckija i wuharskija adpawiedna baroniacca  
adnosnymi ūradami, tady jak mienšaści biełarus-  
kaja i ūkraińskaja nia majuć siły dla swajej aba-  
rony i ci nia bylo-b mahčymym prad sklikań-  
niem konferencyi zažadać raportu ad pała W.  
Brytanii ū Waršawie? — ministr Čemberlen  
zajawiŭ, što nia bačyć patreby parušać hetaj  
sprawy ciapier. Kali-ž paważany interpelant  
(pałk. Malone) pradłažyŭ-by jakijaś fakty,  
tady ich razhledziŭ-by.

## Praŭnyja parady.

J. Sumlennamu.

Pytańnie: U 1914 h. moj bačka zastaŭnym spo-  
sabam kupiŭ ziamlu, h. zn. kali-b ūlaśnik — pradawiec  
zachacieŭ jaje zabrać, pawinien byŭ-by źwiarnuć hrošy  
ū dubaŭt. Bačka moj pamior. Ciapier heny pradawiec cho-  
ča adabrać ad mianie hetu ziamlu. Ci moža heta jon  
zrabić i ci mahu ja začwierdzić henu ziamlu za saboj?

Adkaz: Pawodle dahaworu zrabić jon moža ūsio.  
h. zn. źwiarnuć Wam u dubaŭt hrošy i zabrać ziamlu.  
Što datyča budynkaŭ, dyk jany astanucca Wašy, kali  
nima tam u dahawory jakich niebudź zaścioroh u hetaj  
sprawie.

Kab začwierdzić henuju ziamlu, jak ūlaśnaść, treba  
zhody taho pradaŭca.

Papraŭka.

U Nr. 5 s. h. našaj hazety źmieščana była kare-  
spandencyja z Świrydawic. Smarhonskaj hm. pad zaha-  
loŭkam „Razbudzilisia“, u jakoj skazana, što wučyciel  
Paranski jość „cierazmierny pakłoŭnik „Šklannoha boha“.  
Pašla datatkowaha wyjaśniennia adnak akazałasja, što  
redakcyja „B. K.“ ab hetaj sprawie painfarmawana była  
pamyłkowa. Heta ścwiardžaŭjem i mimawolnuju źniawahu  
p. Paranskaha adklikajem.

Redakcyja.

Bo buduć pytaci  
ci charaše ū chaci,  
ci żywa, zdarowa,  
ci charaše ū doma.

Jak buduć pytaci  
budu tak kazaci:  
oj żywa, zdarowa  
i charaše ū doma.

Była rusa kasa —  
wyrwaŭ da wałasja.  
Chwartuśak siwieńki  
ad ślozak makreńki.

9. A u łuzi dźwie kaliny.

(Melodyja jak „Piecie ludzi harelicu“ Nr. 4.)

A u łuzi dźwie kaliny,  
a treciaja sasna,  
ni dla cibie, moj Jasiulku,  
ja ū matki wyrasła.

Oj wyrasła, oj wyrasła,  
jak ryba ū Dunaju.  
Ja z taboju, moj Jasiulku,  
woliki haniaju.

Wałe maje, piarestyja,  
ciolki paławyja,  
žanu ja was darohaju,  
kali wy sytyja.

Žanu ja was darohaju,  
awiečki druhoju,  
a ja swaho Jasiuleńka  
pa šapcy paznaju:

Jaho šapka atłasowa,  
a kwiecja rużowa,  
sam bielawy, ūłos kudrawy,  
scichieńka haworyć.

10. Zdrada, zdrada.

Zdrada, zdrada,  
Sinie wočki, zdrada,  
Čamu-ž ū cibie, Jasiulku,  
nie praŭda, čamu-ž, u cibie?

Učora kazaŭ  
da ślubańku staci —  
dziś pajechaŭ druhoji  
šukaci, dziś pajechaŭ.

Ni jedź, ni jedź,  
Jasiulku ad minie,  
bo nie znajdzieš lepšaji  
nad minie, bo nie znajdzieš.

A choć znajdzieš  
nad minie piakniejšy,  
to nie znajdzieš nad minie  
milejšy, to ni znajdzieš.

A choć znajdzieš  
da karčme achwoču,  
to nie znajdzieš nad minie  
raboču, to nie znajdzieš.

A choć znajdzieš  
z koŭmi i z wałami,  
to ni znajdzieš z čornymi  
brywami, to ni znajdzieš.

Ni jedź, ni jedź,  
Jasiulku, ad minie,  
a chto-ž tabie kašulu  
wymyje, a chto-ž tabie?  
A na poli bystry  
Dunaj pływie, to  
jon dla mnie kašulu  
wymyje, to jon dla mnie.

Ni jedź, ni jedź,  
Jasiulku, ad minie.  
A chto-ž tabie ū hałoŭcy  
pajišča, a chto-ž tabie?

U ciomnym lesie  
saławiejko šwišča,  
to jon dla mnie ū hałoŭcy  
pajišča, to jon dla mnie.

Ni jedź, ni jedź,  
Jasiulku, ad minie.  
A chto-ž tabie hałoŭku  
spałošča, a chto-ž tabie?

Na padworju  
dromny doždzyk chwošča,  
to jon dla mnie hałoŭku  
spałošča, to jon dla mnie.

Ni jedź, ni jedź,  
Jasiulku, ad minie.  
A chto-ž tabie wiačeru  
zhatuje, a chto-ž tabie?  
U ciomnym lesie  
ziaziuleńka kuje,  
to jana mnie wiačeru  
zhatuje, to jana mnie.

Ni jedź, ni jedź,  
Jasiulku, ad minie.  
A chto-ž tabie paścielku  
paściera, a chto-ž tabie?  
A u łuzi trawa  
pakošana, tam dla  
minie paścier paścier-  
lena tam dla minie

(d. b.)



## Ab haspadarcy.

(„v“ czytająca jak „w“).

### Jaśce ab siaubovym nasieñni.

Spasiarod vymohaŭ, jakija kładucca na dobraje nasieñnie, jość i z d a r o v a ś ć nasieñnia. Reč susiom zrazumiełaja, što z zdarovaha tolki nasieñnia moŭa vyraści zdarovaja j dobra raźvitaja raścina. Na vialiki žal daloka jśce nie zaŭsiody žviartaje naś haspadar na heta naleŭnuju ŭvahu, tamu j uradŭai ŭ nas — mienś čym niezajzdrosnyja.

Siaubovaje nasieñnie nikoli amal nia byvaje susiom zdarovym: adno bolś, druhoje mienś, ale zaŭsiody na niešta niedamahaje. Chvarobaŭ nasieñnia jość wielmi ŭmat, tolki nia ŭsie jany byvajuć adnolkava niebiaśpiečny. Pierad siauboj jaryny (aŭsa, jačmieniu) varta dzieła taho ŭspomnić ab chvarobie z rodu *Ustilago*, jakaja roŭnym čynam napadaŭe jačmień (*Ustilago hordei*), avios (*Ustilago avenae*) i pśanicu (*Ustilago tritici*). Jość dva vidy chvaroby *Ustilago*: suchi i mokry. Abodva vidy niebiazpečny i siaubovaje nasieñnie treba zaŭsiody ad hetaje chvaroby lačyć. Robićca heta t. zv. *bajcavañniem*, ab čym užo „Bieł. Krynica“ raz piśała (hladzi „B. Kr.“ Nr. 35 za 1927 h.). Bajcavañniem zatravajucca zarodki chvaroby i ziernie, pazbaŭlenaje hetych zarodkaŭ, dobra paśła ŭschodzić i raźvivajucca. Jak mnoha jość chvarobaŭ, tak mnoha jość i zatravajučych ich srodkaŭ abarony. Adny z hetych srodkaŭ bolś, inśyja — mienś prostyja. Najpraściejśym z usich amal budzie formalin. Dastać jako niaciaŭka ŭ aptečnych składach, hdzie pradajucca jon zvyčajna raźviedzienny, 40 procentny, u butelkach. Abchodŭańnie z formalinam davoli prostaje:

Adna čečvierć litra (butelki) 40 procentnaŭa formalinu raspuścicca ŭ 100 litrach vady. U hetu vadu (1/4 prac. formalin) u čystaj sudzinie (bočka, cekar) namočyvajucca siaubovaje nasieñnie (najlepś u hustym kośyku) na 15—20 minut. Treba pry hetym hladzić, kab vada pranykła ŭsiudy skroź nasieñnie: tamu treba zamočanaje nasieñnie pieramieśyvać. Usio śmiaćcio j samyja navat ziarniaty ŭspłyŭŭyja pry hetym navierch, treba sabrać i spalić, bo ŭ ich tojacca imienna zarodki chvaroby, suproć jakoj zmahajemsia. Pa naznačany m časie nasieñnie z vady vybirajucca, nad tej-ŭa sudzinoj pratrzymajucca niejki čas, kab adkapala i paśła raźściłajucca cieńkim płastam, najlepś na čystych pościelkach, za vietram (u humnie na taku), kab absochła.

Kab nasieñnie chutčej i lepś absychała, jako treba pieravaračyvać dzieraŭlanymi łapatami, zmočanyimi pierad tym u tej-ŭa samaj vadzie, hdzie mačyłaś pierad tym i zboŭŭa.

Usia heta čynnaśc zatravajannia chvarobnych zarodkaŭ u zboŭŭy — uschodliwaści samoha zboŭŭa heta nia škodzić — nazyvajucca *bajcavañniem*. Kali-b bajcavanaha nasieñnia było hetulki, što pry pieravaračyvañni jako treba bylo-b chadzić pa samym zboŭŭy, dyk rabić heta treba nahoj abo abutaj u niešta miahkaje, abo susiom bosaj. Jak tolki zboŭŭa hetak bajcavanaje absochnie, jako moŭna užo, a navat treba, biezadkłađna sieić. Miaški, u katoryja ssypajucca bajcavanaje nasieñnie, a taksama j łubki, ci niešta inśaje, z čaho nasieñnie siełcca, musiać być pierad nasypańniem tudy bajcavanaha nasieñnia taksama „bajcavany“: u praciuńnym vypadku azdaroŭlenaje nasieñnie mahło-b uznoŭ zarazicca chvarobaj.

U adzin i toj-ŭa rastvor formalinu moŭna zatoplivać niekalki porcyj nasieñnia za saboj tak doŭha, pakul hety rastvor całkom zakryvaje ŭsio nasieñnie. Zatoje treba staracca, kab rastvor formalinu zaŭsiody byŭ śvieŭŭy j nie stajaŭ biaz ŭżytku. U praciuńnym razie haz formalinu, formaldehyd (CH<sub>2</sub>O) z rastvoru ŭlatučycca i bajcavañnie ŭ im nia było-b ničoha vartym.

Apisany sposab bajcavañnia važny proci mokramu (maŭlavamu) *Ustilago*. Proci suchomu — formalin nie pamahaje: pamahaje suproć hetaha tolki bajcavañnie *haračaj vadoj*. Nasieñnie nasypicca nasampierś u vadu nahretuju na 30° C i pratrzymajucca tam 4 hadziny. Paśła toje samaje nasieñnie (ŭ kośyku, ci zvyčajnym miašku) pahruzicca jśce ŭ druhoju sudzinu z vadoj nahretaj na 52° C, na praciah 10-ci minut. Varunkam dobraha vyniku bajcavañnia jość datrymañnie ciapłyni 50° C u praciahu celych 10-ci minut. Suśeñnie j siauba, jak pry papiarednim bajcavañni. Inŭ. Ad. Klimovič.

## D A N A S P I Š U Ć.

„CYRULIK Z... ŚWIRYDAWIČ“.

w. Alaŭonki, Smarhonskaj hm. Wialikdzień z usich światkoŭ na biełaruskaj wioscy światkujucca badaj što najbolś uračysta. Naša wioska ŭ hetym wyniatku nia robić. I choć sialetnija wialikodnyja światki byli niejak chutčej padobny da Kalad, čymsia da Wialikadnia, to-ŭ ludzi naŭy adnak spatykali ich z niamienśaj radaściu j nadziejaj, čym zaŭsiody. Hetki nastroj i niapoŭnuju świadomaśc našaha sialanstwa zachaciełasia wykarystać dla swaich metaŭ miascowym, a pieradusim pryjazdnym Palakom, jakija pastanawili zrabieć u nas na Wialikdzień polskaje pradstaŭleñnie. I zrabili... Stawić mielisia „Cyrulik ze zwierzynca“, a wyjšła „Cyrulik z... Świrydawičau“. Stałasia heta woś jak:

Na pradstaŭleñnie, zahadzia i z wialikaj „pompaj“ abwieścanaje, sabraŭsia niaznačny lik ludziej: chacieli pabačyć „štuku“, z katoraj mała što ŭdałasia sialanam i zrazumieć, bo adyhrana jana była ŭ čuŭoj dla nas polskaj mowie. Jakim paśpiecham „štuka“ karystałasia, čaj świdčyć taja hrabowaja ciśynia, jakaja panawała na sali, zamiast aplodysmentaŭ (wopleskaŭ). Pa pradstaŭleñni mielisia adbycca „zabawa taneczna“, jakaja tolki j wabiła sabraŭśyjuśia publiku, „Zabawa“ adnak abiacanaja nie adbyłasia, bo kiraŭniki, jakija hetu wiečarynu j „zabawu“ ładzili, zaraz-ŭa pa pradstaŭleñni, sabraŭśy hrośy, sa ŭsioj swajej suitaj (switaj) pajechali da chaty ŭ Świrydawičy, nie zapłaciŭśy, jak było abiacana, sielaninu ani za humno, ŭ katorym było pradstaŭleñnie, ani za chatu, u jakoj mielisia adbycca tancy. Apośni (haspadar chaty) bačacy hetkija z im abychođŭańni nadta padobnyja da aśukanstwa, wyhnaŭ z chaty moładŭ sabraŭśyjuśia tancawać...

Hetak skončyŭsia hastral niaprośanyh haściej, katory, bolś čym peŭna, užo bolś nie paŭtorycca. Moładŭ naša pawinna była-b z hetaha ŭreście ŭziać naleŭnuju nawuku i zamiast dawać hrośy na čuŭuju „zabawu“, ładzić jaje lepś samym tak, jak heta robić moładŭ z światlejśych wiosak u wakolicy. Na heta treba załaŭzić u siabie hurtok Bieł. Inst. Hasp. i Kultury i ładzić swaje *biełaruskija* wiečaryny. Takim čynam swoj hroś wydany na zabawu nia to što nie zmarnujucca, ale swajej rodnej sprawie pamoŭa. A akramia toho, nihto užo nad nami bolś hetak złośna nie zaśmiajucca, jak zaśmiajaŭsia „Cyrulik z... Świrydawičau“. Sielanin.

### FALŠAWAÑNIE PRAŭDY.

Siwica, Bienickaj hminy, Maładečanskaha pawietu. U paławinie lutaha s. h. u naŭsich wioskach polskija wučyciali rabili śpis dziciej, zapisywajućy pa jakomu jany haworać doma z bačkami.

Kab zrazumieć lepiej, na što robiacca takija śpisy, ja ŭziaruŭsia da dobra mnie znajomaha wučyciela. Jon mnie pakazaŭ drukawanuju instrukcyju, u katoraj skazana, što wiedamaści ab mowie dziciaci treba padać, jak jość sapraŭdy. Zdajucca, što kab dobra wykanać hetu instrukcyju datyčna mowy, treba tolki zapytacca ŭ bačkoŭ, pa jakomu jany haworać z dziaćmi i tak zapisać.

Ale moj infarmatar tolki ŭśmiachnuŭsia, kali ja staŭ chwalić instrukcyju. Jon skazaŭ, što aproć drukawanaj, była jaśce instrukcyja, pawodle katoraj śpisoušćyki pawinny byli sami paćuć nutrom, da jakoj kultury prychilna danaja siamja i zhodna z hetym zapisać mowu dziciaci. Dzieła

hetaha musiać niekatoryja śpisoušćyki, ŭmianśajučy lik Biełarusau, dapisali mowu rasiejську, ruskaju (ŭkraińskuju znača) polskuju i — „prostuju“.

Dyk woś, nas Biełarusau zapisywajuć, „wučonyja“ polskija nastaŭniki jak kamu tolki ŭzdumajucca, nazywajućy našu biełaruskaju mowu prostą „językiem niewiadomym“.

Dyk wučyciesia, bratočki, pracujcie, nad swaim ŭświdamleñniem, czytajcie swaje hazety, kniŭki i nie dawajcie wyčwarać nad saboj usialakich kamedyjaŭ. Peŭnie-ŭ, što hety śpis nia byŭ apośni, dyk niachaj u ich naša mowa budzie nazwana tak, jak jej naleŭycca, biaz nijakich wykryntasaŭ. S. S.

## Z kraju.

Kazionnaja statystyka ŭ Lidzkim paw. U miesiacy śnieŭni 1928 h. polskija ŭłady prawiali pierapiś nasialeñnia Lidzkaha paw. Pawodle tych danych, jakija my z miascoŭ majem, sprawa ŭzrostu bieł. nac. świdamaści pradstaŭlajucca hetak: u 27 hminach Lidzkaha paw. kazionnaja statystyka ŭ śnieŭni 1928 h. naličaje 57.419 Biełarusau u toj čas, jak takaja-ŭ statystyka z 1921 h. naličala na tym-ŭa abśary Biełarusau tolki 26.023 duś. Jak bačym, lik Biełarusau, ci lepś skazać, stupień bieł. świdamaści za 7 hadoŭ pabolśaŭ ŭ rubrycy kazionnaj nawat statystyki bolś, jak udwoja. Hetu ličbu treba zaličyć da biełaruskaha aktywu, bo tolki aktyŭny biełarusk element przynajacca pierad ŭładami da swajej nacyjanalności.

Zhareła 60 chat. U wioscy Rybčyna, Wialejskaha pawietu T. Chamolki zaharełasia ŭ kominie saŭa, a ad hetaha i stracha. Z pryčyny wietru, ahoŭ pieranasiŭsia ŭ chutkim časie z chaty na chatu, u wyniku čaho zhareła 60 chat, 23 awiečki, zboŭŭa, maśyny i roznyja haspadarčyja pryłady. Straty wialikija.

Začynieñnie addziełaŭ T-wa Biełaruskaj Škoły. Pa zahadu Nawahradzkaha wajawody začynieny addzieły T-wa Bieł. Škoły ŭ Kościeniewičach, Kakośycach, Čemiaroch, Stawičach i Parečy Słonimskaha paw.

Padstawaj hetamu paśłuŭŭa, byccam, nieprawilnaje wiadzieñnie knih i rachunkaŭ.

## Usiačyna.

1929 — 2029. Byŭŭy ministr Anhlii, lord Berkanled nadrukawaŭ u adnej časopiśi swaje razwaŭańni ab tym, što čakaŭe ludziej za sto hadoŭ, u 2029 hodzie.

Piśa jon tak: Čalawiek budzie tady żyć pierawaŭna 150 hadoŭ, nihto nia budzie pracawać bole, jak 2 hadziny ŭ dzień. Na poli ludzi pracawać nia buduć, bo ŭsio budzie wyrablaćca ŭ chemičnych laboratorijach. Ludzi buduć ŭmianiać miejsca żyćcia, jak im budzie padabacca, a z wady, wietru j śniehu buduć umieć dastawać pry pomoćy maśyn takija sily, što kapalni wuhla j nafty buduć tolki pamiatkami ab sučasnej nam kultury. Ludzi buduć mahćy ŭsio bačyć i čuć što budzie na świecie rabiecca. Paŭnočnyj polus, kraj wiečnaha śniehu j lodu, wučonyja zamieniac u cioplyja staronki, dzie buduć raści palmy, a wykrystaŭŭy prypłyŭ i adpłyŭ mora, prodoŭŭać dzień da 48 hadzin. Padaroŭ buduć adbywacca na wialikich letakach-aeraplanach, jakija buduć ŭmiešćać da 1000 asob. Ludzi buduć admaładŭwacca na jaki zachocuć doŭhi čas, a sposab admaładŭwajannia budzie tak lohki, jak ciapier stryŭeñnie wałasoŭ. Wučonyja znajduć prawliła dziadzič-naści i na świet buduć prychodzić samyja toki henii, bački buduć mahćy narmawać naradŭeñnia syna abo dački.

Našli dzikaroŭ. Anhlijskaja nawukowaja ekspedycyja znašla na wostrawie Sumatry, kala Indyi narod, joki staić najniŭzej pad znakom kultury ad usich isnujućych, u ciapieraśnim časie jaśce dzikich narodaŭ. Nazywajucca jany „Kubu“, a celaje żyćcio hetych dzikaroŭ nijak nie roźnica ad żyćcia ŭziaroŭ. Chat jany nia znajuć, wialikimi hramadami pierachodzić z miejsca na miejsca, ŭkajućy sabie jeŭy.

Jaduć roznyja kareñni, jakija wykopywajuć z ziamli i syroje miasa. Aruŭŭam u ich ŭjaŭlajucca wostry koł. Adzieŭy susim nia znajuć, tolki na haławie nosiać došku z kary, jakaja baronić ich ad sonca. Boha jany nia znajuć, bačkoŭ nia majuć nijakich, taksama nia wierać u istnawañnie duśy. Žanimstwa taksama nia znajuć.

Papiera z kačanoŭ ad kukuryzy U Amerycy pačali drukawać hazety na papieri, jakuju wyrablaćca z kačanoŭ kukuryzy. Papiera heta ni čym nia roźnica ad papieri wyrablanaj z drewa, tolki što jość lahčejśaja i taniejśaja.

## Z Wilni.

Ŗjezd litoŭskich wučycialoŭ adbyŭsia 6 kwasika s. h.

Kamitet pomoćy paciarpieŭśym ad nieŭradŭaju Litoŭcam załaŭŭyja pry Litoŭskim Dabradziejnym Tawarystwie. Kamitet wydaŭ adozwu da hramadŭanstwa, zaklikajućy da składañnia achwiar.

## BIELARUSKAJA KNIHARNIA

### „PAHONIA“

Wilnia, Zawalnaja 7

#### PRADAJE:

Školnyja padručniki dla pačatkawych i siarednich škol, jak biełaruskija, tak i polskija. Twory biełaruskich poetaŭ i piśmieñnikaŭ. Kniŭki ab haspadarcy, sceniŭnyja twory, usie biełaruskija časopiśi, wychodziaćyja ŭ Wilni, haławiki roznych raniej wychodziaćych biełaruskich hazet, kancelarskija, školnyja i piśmiennija pryłady, paštoŭki i roznyja hulni i inś.

Zakazy z prawincyj spaŭniajucca chutka i akurata: paśła atrymañnia ŭsiej wartaści zakazu, abo nakłađnoj płataj (za pabrañniem) pa atrymañni trećiaj častki wartaści zakazu.

Dla kniharniaŭ dajucca škidka. Pierasyłka knih na kość zakazčyka.